Nr. 228. Wtorek, 9 Października 1923 r. ok 113.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. | Cena pojedynczego egzemplarza 5000 Mp. | Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwow, ul. Podwale 3 (Tel. 73). | Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178).

Sygnały przyszłości.

Lwów, 8. października.

Jako Europejczycy posiadamy wiele wrodzonej dumy z powodu odwiecznej wyższości naszej niedużej części świata nad innymi kontynentami. Dziś jednak nasza duma europejska jest narażona na liczne upokorzenia. Pragniemy wskazać na jedno z nich, które na szczęście nie dotyczy bezpośrednio przeciętnych Europejczyków, odnosząc się jedynie do dyplomatów. Oto sprawy europejskie nabierają coraz bardziej znaczenia zagadnień partykularnych, pozostających poza orbitą polityki światowej. Spory mocarstw europejskich przestały już być sporami światowymi — w tem znaczeniu, w jakiem „światowa" była jeszcze wojna ostatnia, — natomiast zagadnienia światowe są dziś związane z czynnikami poza-europejskimi. Ognisko polityki światowej przesunęło się na Pacyfik, który — jak to widać coraz wyraźniej — staje się Oceanem Przyszłości, wielkiem morzem śródziemnem przyszłych wieków i przyszłych cywilizacyj. Narody europejskie wplątane w beznadziejnie opłakaną sytuację z powodu katastrofy gospodarczej państw środkowej i wschodniej Europy nie mają już na tyle sił, aby móc zabezpieczyć dla siebie w tej przyszłej polityce światowej taką rolę, jakaby odpowiadała ich ambicjom.

Ktoś zauważył, że dziś właściwie tylko dwa narody europejskie prowadzą politykę światową. Narody te — to Anglja i Rosja. Ekspanzja Rosji sowieckiej na terenie azjatyckim była już niejednokrotnie omawiana na łamach naszej prasy. Od czasu zlikwidowania Republiki Dalekiego Wschodu Rosja odzyskała dostęp do Pacyfiku. Dąży zaś nadto do zdobycia sobie dostępu do Oceanu Indyjskiego, który jako węzłowisko żeglugi jest ściśle związany z największym z oceanów. — Anglja jak na razie zachowuje dla siebie panowanie nad Oceanem Indyjskim; ponadto zaś coraz żywiej interesuje się zagadnieniami Pacyfiku. W Singapore, które jest bramą, łączącą oba oceany, buduje Anglja olbrzymią bazę dla swej przyszłej ekspanzji. Ujednostajnienie polityki wszystkich części imperjum brytyjskiego wobec problemu światowego, a przedewszystkiem koordynacja polityki dominjów pacyficznych: Kanady i Unji Australskiej, objawiających tendencje separatystyczne, z polityką centralnego ośrodka w Londynie, stanowią przedmiot obrad obecnej konferencji dominjów w Londynie — i rzecz znamienna, że konferencja ta absorbuje uwagę sir Baldwina i lorda Curzona w wyższym stopniu, aniżeli kryzys niemiecki. Anglja, idąc na Pacyfik, musi odwrócić się od Europy. Ten charakterystyczny zwrot w polityce angielskiej w porównaniu z okresem rządów Bonar Lawa, zajętego przedewszystkiem rozwiązywaniem kwestji Środkowej Europy, oraz Bliskiego Wschodu, stanowi fakt najdonioślejszy dla polityki europejskiej, dla całego naszego — nie waham się użyć tego wyrażenia — europejskiego partykularza.

Obok tych dwóch narodów jeszcze tylko Francja prowadzi w pewnym zakresie politykę światową. Z jednej strony coraz bardziej rozbudowywuje ona swoje imperjum w Afryce, dokonywując na tamtym gruncie dzieła ogromnego, nie blednącego nawet wobec zamierzeń brytyjskich. Z drugiej strony w miarę jak Anglja wycofuje się z problemów europejskich, Francja uzyskuje coraz większą przewagę na gruncie europejskim. Wobec tego, że sprawy europejskie tak bardzo pochłaniają Francję, nie może ona prowadzić czynnej polityki na terenie pacyficznym, musi się ograniczyć do obrony swego stanu posiadania w tamtych stronach. Ale cały olbrzymi wysiłek polityki państwowej francuskiej w dobie bieżącej świadczy o tem, że naród francuski posiada na tyle siły, iż musi być traktowany jako czynnik równorzędny, przez mocarstwa pacyficzne. Oczywiście do tych mocarstw zaliczyć należy obok Anglji także Amerykę i Japonję (ta ostatnia w heroicznym wysiłku pragnie opanować następstwa katastrofy, wywołanej przez przyrodę tak, aby jej potęga zewnętrzna pozostała nieuszczuplona). Zagadnienia europejskie przestały więc do pewnego stopnia interesować największe narody. Ekspanzja tychże idzie w innym kierunku. Najlepszy przykład stanowi Francja. Ofenzywna polityka Francji nad Renem ma, jak to zawsze podkreśla zgodnie z prawdą p. Poincaré, charakter czysto-obronny; zmierza ona do wykonania gospodarczych i politycznych warunków traktatu wersalskiego, oraz do unicestwienia prób reakcji kaizeryzmu w Niemczech. Równolegle z tą rzekomo agresywną polityką — Francja prowadzi prawdziwie twórczą polityke w Afryce, spajając przeróżne oddzielone od siebie górami, pustyniami i puszczami krainy w jedną całość polityczno-gospodarczą. Tam też rozpościera się teren istotnej ekspanzji francuskiej.

Jakie z tego wynikają konsekwencje dla nas, mizernych Europejczyków? Oto zagadnienia europejskie przestają być problemami, posiadającymi znaczenie ogólne; coraz więcej rozpadają się one na konflikty lokalne, pozbawione znaczenia z punktu widzenia narodów, uprawiających politykę światową. Dlatego o ile na terenie europejskim może dojść do konfliktów, nawet zbrojnych, o charakterze ograniczonym, o tyle my Europejczycy nie powinniśmy się obawiać wybuchu nowej wojny „światowej". Wojna taka jest możliwa, ale toczyć się będzie po drugiej stronie kuli ziemskiej.

Natomiast sprawy europejskie przedstawiają się dzisiaj jako zagadnienia szczegółowe, partykularne, przytem nader zawikłane, tworzące splot niezmiernie skomplikowany. Cały ten splot dla mocarstw największych ma znaczenie drugorzędne. My, budujący państwo polskie, jesteśmy w innem położeniu. O prowadzeniu polityki „światowej", nie możemy nawet marzyć. Ale na gruncie zagadnień drugoplanowych możemy znaleźć szerokie pole dla naszego działania. O ile to działanie będzie umiejętne, przed naszą polityką zagraniczną otwierają się wielkie możliwości. A co nam szkodzi, że możliwości „europejskie" dziś już nie stanowią „światowych"?

Krz.

Przed jutrzejszem posiedzeniem Sejmu.

Oczekiwano ataku lewicy. — Nastąpić to może na jednem z posiedzeń następnych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8. października.

(M). Jutrzejsze posiedzenie Sejmu oczekiwane było z wielkiem naprężeniem, spodziewano się bowiem na niem ataku lewicy na Rząd. Tymczasem posiedzenie to minie prawdopodobnie zupełnie spokojnie, wedle bowiem przyjętych w parlamentaryzmie zwyczajów zgłoszone do laski marszałkowskiej wnioski nagłe, mogą być dopiero motywowane na posiedzeniu następnem. Minister Kucharski wyraził nadto życzenie, by projekty ustaw, wniesionych przez Rząd, zostały z porządku dziennego posiedzenia sejmowego zdjęte, aż do czasu wygłoszenia przez Ministra skarbu exposé.

Konferencja w Belwederze.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 7. października.

Dziś, w niedzielę przyjął oddzielnie Prezydent Rzpltej na dłuższem posłuchaniu Ministra spraw wewnetrznych Kiernika i Ministra spraw zagranicznych Seydę. Minister Kiernik złożył Prezydentowi krótkie sprawozdanie o sytuacji wewnętrznej państwa, oraz omówił program najbliższych podróży Prezydenta Rzpltej do ziem wschodnich. Minister Seyda przedstawił obecną sytuację zagraniczną, zwłaszcza jej zagadnienie aktualne, oraz pewne sprawy personalne

Przyjazd Hiltona Younga.

Hilton Young w Warszawie. — Skład delegacji. — Powitanie. — Ważność roli Hiltona Younga. — Okólnik Prezydjum Rady Ministrów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 7. października.

W niedzielę po południu przybył pociągiem gdańskim do Warszawy p. Hilton Young, b. podsekretarz stanu i członek gabinetu L. George'a. P. Young przybył w towarzystwie p. Trottera, b. wicegubernatora Banku angielskiego, a obecnie wyższego urzędnika angielskiego ministerstwa skarbu, oraz w towarzystwie sekretarza poselstwa polskiego w Londynie p. Trzcińskiego. Na dworcu przyjęli p. Hiltona Younga w imieniu ministra spraw zagranicznych p. Potocki, wyższy urzędnik ministerstwa spraw zagranicznych, a w imieniu pana ministra skarbu dyrektor p. Dzierżanowski. W ubiegły czwartek przybył do Warszawy p. Penson Djon, sekretarz angielskiego ministerstwa skarbu, a w poniedziałek wreszcie przybędzie p. Nixon, wyższy urzędnik angielskiego ministerstwa skarbu i kierownik oddziału pożyczek zagranicznych. Wszyscy goście zamieszkali w Hotelu Europejskim.

„Kurjer Polski" w związku z przyjazdem p. Younga zaznacza, że sąd, jaki o nas wydadzą po zapoznaniu się bliższem z naszemi sprawami Anglicy, odbije się silnem echem w kołach finansowych całego świata.

*

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 8. października.

(M). W związku z przyjazdem do Warszawy p. Hiltona Younga, Prezydjum Rady Ministrów rozesłało do wszystkich Ministerjów okólnik, wzywający je do poparcia usiłowań p. Younga wszystkimi środkami.

Zdemaskowanie wrogiej propagandy.

Wrogie źródło alarmów wojennych. — Stwierdzenie pokojowych dążności Polski.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 8. października.

Od dłuższego czasu było wiadomem, że prasa zachodnio-europejska zasypywana jest wiadomościami, usiłującemi za wszelką cenę dyskredytować pokojowy nastrój i dążenia rządu polskiego wobec zagranicy. Oczywiście głównym celem tych pogłosek było dążenie do obniżenia wartości marki polskiej. Mętne źródła tych pogłosek docierają do półurzędowych organizacji dzienników państw zachodnich. Między innemi wczorajszy biuletyn Biura Reutera zamieścił następującą depeszę: Według doniesień z Moskwy, Rosja prowadzi energiczne przygotowania wojskowe na wypadek zamieszek w Niemczech. Przypuszczają, że Polska, ulegając inspiracjom francuskim w razie wybuchu rewolucji w Niemczech, podejmie atak na komunistów niemieckich. Armja czerwona przygotowuje się do sparaliżowania tej akcji polskiej. Sowjety zwiększają wojska na Ukrainie oraz wysyłają kawalerję na granicę Polski. Wiadomości, zawarte w depeszy powyższej, dotyczące rzekomego zamiaru Polski interwenjowania w Niemczech na wypadek rewolucji, są pozbawione bezwzględnie i całkowicie wszelkiej podstawy.

Sprawa kontraktowych pracowników państwowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 7 października.

Prezes Rady Ministrów Witos **polecił uregulować sprawę kontraktowych pracowników państwowych. W szczególności zarządzenie powyższe zabrania zatrudniania pracowników kontraktowych na takich państwowych stanowiskach służbowych, które organizacyjnie są przewidziane jako stałe, a nie czasowe, w tych bowiem wypadkach najczęściej zdarzyć się może zgubna kolizja między obowiązkami służbowymi danego pracownika kontraktowego a jego zajęciami zawodowymi, które z natury rzeczy uchylają się z pod kontroli władzy służbowej.**

Zaburzenia w Portugalji.

Konserwatyści przeciw nowemu prezydentowi. — Zajścia w Lizbonie.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Rzym, 7. października.

Dzienniki donoszą z Madrytu, że w północnej Portugalji wybuchła **rewolucja. Proklamowany tam został strajk kolejowy, równocześnie ogłoszono stan oblężenia. Rewolucję zorganizowali konserwatyści, występujący przeciw nowemu prezydentowi Gomezowi, który wczoraj objął urzędowanie.**

Lizbona, 7. października.

Nowy prezydent republiki, Gomez objął urzędowanie, Równocześnie obchodzono 13-tą rocznicę powstania republiki. W trzy dni po przybyciu Gomeza do Lizbony, doszło do zajść, w czasie których jeden pułkownik został raniony od wybuchu bomby. Dokonano kilku aresztowań i skonfiskowano broń. Porządek został przywrócony.

Przeciw strajkowi urzędników.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 7. października.

Pracownicy państwowi poszczególnych Urzędów Wojewódzkich na prowincji, oraz w poszczególnych ministerstwach stolicy obradowali ostatnio w swoich zrzeszeniach wewnętrznych nad swojemi sprawami zawodowemi. Na zebraniach tych przyjęto rezolucje, oświadczające się bezwzględnie przeciw wszelkim próbom terroru i strajku urzędniczego. Na wypadek, gdyby Centralny Związek pracowników państwowych usiłował mimoto przeprowadzić uchwałę strajkową, zrzeszenia poszczególnych Urzędów Wojewódzkich i Ministerstw oświadczyły, że ze Związku wystąpią. Oświadczenie powyższe ujęły niektóre wspomniane organizacje urzędnicze w formę odezw do ogółu kolegów.

Min. Kucharski wobec postulatów urzędników.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 7. października.

Wczoraj popołudniu odbył Minister skarbu Kucharski przeszło 2-godzinną konferencję z przedstawicielami klubów większości sejmowej posłami Harusewiczem, Romockim i Strońskim, w sprawie uposażenia pracowników państwowych. Z poruszonych na konferencji spraw uzgodniono szereg zagadnień. Dyskusji jeszcze nie ukończono. Dalsze obrady w dniu dzisiejszym.

Wznowienie centrali dewizowej?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 października.

(M) W poważnych kołach politycznych rozeszły się pogłoski, **że w związku z groźną sytuacją na rynku walutowym przewidywane jest w najbliższej przyszłości wznowienie centrali dewizowej.**

Marka polska na rynku austrjackim.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Wiedeń, 7. października.

Oddział Austrjackiego Banku Narodowego ogłasza, że od poniedziałku notowania marki polskiej i niemieckiej rozumieć się będą za 10 tysięcy Mk. Inne notowania będą utrzymane jak dotychczas za jednostkę walutową.

Po Zjeździe chirurgów polskich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Poznań, 7. października.

Dziś wieczorem zakończył trzydniowe obrady 20-ty zjazd chirurgów polskich, któremu przewodniczył prof. dr. Sawicki z Warszawy.

Wstrzymanie przyjmowania nowych urzędników.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 7. października.

Min. Kiernik polecił wojewodom wstrzymanie akcji przyjmowania nowych urzędników i pracowników, za równo w charakterze stałym, jak i tymczasowym wszystkich bez wyjątku stopni.

Z Rady Ministrów.

Przyjęcie projektów ustaw. — Zniesienie Ministerstwa zdrowia publicznego i Ministerstwa poczt i telegrafów. — Projekt waloryzacji podatków i danin. — Podatkowe grzywny. — Podwyżka djet podróżnych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 7. października.

Na niedzielnem zwyczajnem posiedzeniu, Rada Ministrów przyjęła na podstawie sprawozdania pana Ministra sprawiedliwości 12 projektów ustaw, dotyczących organizacji sądownictwa oraz ustawodawstwa cywilnego i karnego, ustaw, dotyczących spraw wyznaniowych, trzy projekty ustaw w sprawie organizacji władz oraz w sprawie zmiany w ustawie o ustanowieniu orderu Odrodzenia Polski, 4 projekty ustaw, dotyczących ustawodawstwa społecznego. Wszystkie powyższe projekty przedłożone zostały Sejmowi przez rząd poprzedni. Z kolei porządku dziennego, Rada Ministrów uchwaliła **wniosek o zniesieniu Ministerstwa zdrowia publicznego** i wcielenia agend tegoż Ministerstwa w skład Ministerstwa spraw wewnętrznych, oraz **wniosek o zniesieniu Ministerstwa poczt i telegrafów**, z równoczesnem wcieleniem jego czynności do Ministerstwa przemysłu i handlu. Poza porządkiem dziennym Rada Ministrów przeprowadziła na podstawie wniosku Pana Ministra skarbu początkową dyskusję nad projektami ustaw o **waloryzacji podatków i danin państwowych** i przyjęła projekt ustawy, **podwyższającej kary za zwłokę w płaceniu podatków** i podwyższającej raty podatku gruntowego i budynkowego w drugiem półroczu 1923 r. Dalej przyjęła wniosek podwyższający pobory urzędników Rzplitej Polskiej w Gdańsku oraz wniosek **podwyższający djety za podróże urzędników Rzplitej.**

Strajk zecerów w Łodzi.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Łódź, 7. października.

Z dniem dzisiejszym zecerzy rozpoczęli strajk, który objął także drukarnie dzienników. Zecerzy żądają 90 prc. warszawskiego minimum. Oznaczałoby to podwyższenie zarobków o 60 prc.

MAURICE LEBLANC. 92)

DEMON i KOBIETA.

(Przekład z oryg. Heleny Przyjemskiej.)

(Ciąg dalszy).

Weronika zamknęła oczy. Nie chciała widzieć, jak syna jej na rzeź prowadzą, niby gladjatora na arenę. Uszu jej doszedł z dwu stron odgłos zbliżających się kroków. Szatan wcielony, Worski, śmiał się i rozprawiał.

Obie grupy stanęły — poczem zaczęły zbliżać się ku sobie.

— Dość, nie iść dalej! Stać! zakomenderował Worski. Przeciwnicy niech staną obaj na miejscu. Stać i baczność — obaj. Tak — dobrze. I ani słowa! Zrozumiano? Który przemówi, ubiję bez pardonu. Gotów? Naprzód — marsz!

Więc przecie rozpocząć się miało krwawe widowisko. Wola Worskiego wyprowadzała w szranki jej syna i Franio miał się bić teraz w oczach matki zrozpaczonej. Jakżeby spojrzeć nie miała?

Otwarła oczy. Ujrzała ich obu nadciągających na siebie i odpierających się wraz. Nie odrazu jednak pojęła znaczenie tego, co się nawpół przytomnym jej oczom przedstawiło. Widziała chłopców obu. Którym z nich jednak Franio? A Arnold który?

— Ach, jęknęła — to przecież okropne! Nie, nie, mylę się chyba. Przecież niepodobna...

Nie myliła się wcale. Obaj jednako ubrani: krótkie kiuloty aksamitne i biała flanelowa koszula, skórzanym pasem opięta. Każdy z nich miał głowę owiniętą szalem ponsowym, jedwabnym, niby kaptur mnisi, w tym zaś dwa równe wykroje wskazywały miejsca oczu. Który z nich jest Franiem — który z nich tym drugim?

Wtedy dopiero na myśl jej przyszła, niezrozumiała na razie, groźba Worskiego. To więc nazywał dokładnem wykonaniem ułożonego przezeń programu! Do tego zmierzał, mówiąc o widowisku jego własnego pomysłu! Nietylko syn jej musiał potykać się z tym drugim w jej oczach, ale ponadto wiedzieć nie miała, który jest właśnie jej synem... Wymysł iście szalański — słusznie tak nazwał sam Worski swoją inwencję. Żadna już gotycz nie mogła dodać kropli do czary niezmiernego bólu Weryl

Cud, w którego ingerencję wierzyła, jaśniał jednakże w niej samej i w jej miłości dla syna. Działała w niej sugiestja. Więc nawet teraz, gdy walka odgrywa się w jej oczach, Wera jest pewna, że syn jej wyjdzie zwycięsko. Otuli go swą myślą, tarczę mu z swego kochania uczyni — osłoni go przed ciosem i chytrą zasadzką przeciwnika. Modlitwa ta sprawi, że Frania ominie uderzenie. Ona odwróci śmierć od tej nadewszystko drogiej głowy. Spłynie ku niemu fala ciche pozszepiet matczynych ust rozmodlonych, natchnie go mocą niezmożoną i nieprzepartą wolą, siłą, co nie ustanie, duchem przewidującym, który sposobną schwycić zdoła chwilę.

Tak — jedno tylko: gdybyż jej danem było wiedzieć! Lecz ona nie wie, na której z głów tych obu skoncentrować całe swych myśli napięcie, za którym słać modlitwe, któremu życzyć porażki. Nie wie — nic nie wie. Żadnego znaku, śladu żadnego, po którymby poznać mogła. Jeden z nich wyższy, szczuplejszy i bardziej gibki, sprężysty w ruchach: byłżeby to Franio? Drugi niższego wzrostu i krępy nieco bardziej rozrosły i cięższy w uskoku. Arnold to? Nie mogłaby orzec sama. Koniuszek twarzy — jedno spojrzenie, błysk jeden oczu niezakrytych — powiedziałby wszystko. Lecz jakże wzrokiem przeniknąć tę gęstą zasłonę?

Walka wre dalej! — straszliwsza dla niej, nie gdyby odkrytą twarzą syna miała przed sobą.

— Brawo! — woła Worski — żywo oklaskując atak.

Zdawał się śledzić po amatorsku perypetje pojedynku, przybrawszy pozę bezstronnego widza, który tylko przedmiotowo bada złożenie się przeciwników, życząc udolniejszemu zwycięstwa. A jednak człowiek ten skazał na śmierć niechybną jednego z swoich synów!

(C. d. n.)

Waloryzacja podatków i danin.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Warszawa, 7 paźdz ernika.

W sobotę odbyła się w Ministerstwie Skarbu konferencja wewnętrzna dyrek orów departamentów, pod przewodnictwem pana Ministra Skarbu Kucharskiego w sprawie waloryzacji podatków i danin państwowych. Celem waloryzacji jest z pobieżenie ubytkom podatkowym i daninowym, jakie powstają wskutek dewaluacji mark polskie.

Represje przeciw spekulacji handlowej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Warszawa, 7. października.

„Ekspress Poranny" donosi, że komisarz Bajda w porozumieniu z komisarzem rządu Warszawy postanowił zastosować cały szereg represji w stosunku do niesolidnych kupców, którzy chowają towary. Kupcom, którzy odmawiają sprzedawania towarów, lub zamkną przed czasem sklepy, będzie odebrane w ciągu 24 godzin prawo zajmowania się handlem.

Komunikacja radjotelegraficzna między Polską a Ameryką.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 7. października

Z dniem 4. października br. otwartą została bezpośrednia komunikacja radiotelegraficzna między Pólską a Stanami Zjednoczonymi Północnej Ameryki za pośrednictwem nowowybudowanej transatlantyckiej stacji radiotelegraficznej w Warszawie, pracującej wprost z Nowym Jorkiem.

Stawki taryfowe za telegramy do Ameryki północnej, środkowej i południowej wymieniane za pośrednictwem wspomnianej stacji, są niższe o 20—25 centymów w złocie od stawek za telegramy o analogicznych relacjach przy użyciu dotychczas w użyciu będących dróg, to też zaleca się interesentom, by w telegramach do Ameryki umieszczali bezpłatną uwagę „via Radio Warszawa". Adnotacje te należy umieścić w nagłówku telegramu w rubryce „uwagi służbowe".

Nagły zgon popularnego piosenkarza.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 października.

(M) Wczoraj wieczorem zmarł nagle w teatrze „Qui pro quo" w czasie przedstawienia popularny piosenkarz warszawski Józef Urstein (Pikuś). Śmierć nastąpiła skutkiem udaru sercowego Przedstawienie w „Qui pro quo zostało z tego powodu przerwane.

Do francuskiej Canossy.

Stinnes u gen. Degoute. — Podjęcie pracy.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Düsseldorf, 7 październ ka

Generał Degoute przyjął delegację przemysłowców niemieckich ze Stinnesem na czele i odbył z nimi naradę w sprawie podjęcia pracy na terenie okupowanym i wznowienia dostaw w naturze. Rząd Rzeszy powiadomiono o zasadach, jakie w toku narad ustalono.

W Zagłębiu Ruhr, coraz więcej przedsiębiorstw rozpoczęło pracę. Z poszczególnych kopalń rozpoczęto dostawę węgla z tytułu odszkodowań.

Z wycieczki na Śląsk.

Dziennikarz przy biurku — a dziennikarz-podróżnik. — Grono wycieczkowców. — Wrażenia z Katowic. — Widok górnośląskie ziemi. — Nieznane światy. — Dwie skarbnice.

Lwów, 8. października.

Jeśli kto sądzi o dziennikarzach, ż są elementem niekarnym, niesolidarnym, zaciekłym w walkach partyjnych, że są leniwi i niepunktualni, niech raz choćby weźmie udział w dalszej wycieczce prasowej, a napewne zmieni zdanie. Dziennikarze podróżujący wspólnie zostawiają wszystkie brzydkie nałogi przy biurkach redakcyjnych, a stają się miłymi, pełnymi humoru towarzyszami, zaprzyjaźniającymi się z sobą bez względu na barwę polityczną, dzielnymi organizatorami, posłusznymi szeregowcami, których nawet spóźniony powrót z tutej biesiady nie odwiedzie od rannego wstania d'a rozpoczęcia nowych trudów wędrówki.

W takiem towarzystwie miło podróżować nawet wtedy, gdy pomysłowy październik schowa złośliwie cały zapas „babiego lata", a darzy nas chłodnym, listopadowym apeśniaczkiem. A że celem wycieczki było tym razem poznanie dzielnicy najpóźniej do Rzeczypospolitej wcielonej, a tak bardzo pociągającej wszystkiem, czem bogata ziemia Piastowska i lud jej odwieczny, spieszyła na nią nasza lwowska garstka z całym zapałem, omijając z wysiłkiem kłody, jakie los zawistny rzucał jej pod nogi w postaci spóźnienia się, czy zaginięcia poszukiwanej po całym Lwowie przesyłki bezpłatnych biletów kolejowych, unieruchomienia tramwajów z powodu strajku, okulenia o biecanych na przejazd do dworca koni i t. p. Przemilczmy zresztą te przygody, które w chwili ich przeżywania urastały do ogromu tragedji, a stały się wcale humorystycznym zbiegiem figielków djabelskich, gdyśmy (kupiwszy zresztą z bolem serca bilety kolejowe) stanęli szczęśliwie na śląskiej ziemi.

Ze wszystkich stron świata zbiegła się tu braci dziennikarskiej gromada niemała. Prym wiedzie Warszawa, najliczniej reprezentowana i nieco z góry spoglądająca na „prasę prowincjonalną", (do jakiej wbrew swej ambicji i Lwów zaliczany bywa). Niebrak i Gdańska Dowodzą wycieczką red. Czempiński i red. Sieciński, z dziennikarzy miejscowych red. Przybyła na czele Komitetu przyjęcia stanął poseł Korfanty. Wśród uczestników podróży znaleźli się: senior dziennikarstwa Kazimierz Bartoszewicz, literaci: Kaden-Bandrowski, Maciej Wierzbiński, Remigjusz Kwiatkowski i inni, warszawski korespondent „Tomps'a", przedstawiciele prasy polskiej w Gdańsku redaktorowie Zabawski i Smotrycki, z posłów Tadeusz Prószyńskiego. Ogółem naliczono przeszło 50 uczestników wycieczki, reprezentujących wszystkie odłamy polityczne. Lwów wysłał trzech delegatów. Nieliczną grupę pań stanowiło parę dziennikarek i kilka żon redaktorów.

Pierwszy i najdłuższy etap podróży — to Katowice. Widok miasta o charakterze typowo niemieckim, a raczej bez określonego charakteru, z szeregami budowli koszarowych, najczęściej z czerwonej cegły, przypominających dość niefortunnie zastosowany styl gotycki, nasuwa myśl, że jeżeli wiele jest miast w Polsce większych kulturą zewnętrzną od Lwowa, które przecież wcale za wielkie nie uchodzą, to jednak wiele jest.., znacznie od Lwowa brzydszych, pod względem architektury i położenia. Nietylko Katowice, ale i Huta Królewska, a nawet te „wiejskie gminy", a raczej osady fabryczne, które te miasta otaczają, a są już w przededniu zlania się z niemi w jedno potężne ciało, zawstydzić nas mogą brukami i czystością ulic, wysokością domów, nie ku ozdobie wprawdzie, ale ku wygodzie i pożytkowi wzniesionych, bogactwem wystaw sklepowych, doskonałością urządzeń. Dworzec katowicki zionie całem pieklem, jakie wyrzuca z siebie 228 pociągów, przybywających tu w ciągu dnia. Zgiełk tłoczących się tłumów przyjezdnych zagłusza przeraźliwy krzyk dziewczątek Kapitolu, protestujących przeciw przymusowemu zesłaniu w kojcach zagranicę.

Napisy w mieście polskie, nawet dość poprawne — ulice przechrzczone polskiemi nazwami, niedość tu jeszcze popularnemi. Można błądzić długo po mieście, szukając pożądanej ulicy, jeśli obok polskiej jej nazwy nie pamięta się dawnej niemieckiej. Pomnik Wilhelma, usunięty z dzisiejszego placu Wolności, posłużył swym piedestałem, ujętym w biało-szkarłatne ramy kwiatów, za podstawę dla tablicy pamiątkowej ku czci bohaterów powstania górnośląskiego. Tu skierowała pierwszy swój krok rzesza dziennikarska i pokłoniła się bojownikom tej ziemi, zanim ujrzała skarby przez naturę i człowieka stworzonych jej bogactw.

Krajobraz Górnego Śląska — najuboższy chyba w różnorodnym wieńcu ziem polskich, nie posiada nic, na czemby się oko z lubością zatrzymać mogło. Równina gładka, jak stół, skąpo okraszona zielenią, rzadko ożywiona szybką jeziorka. Ale minąwszy te puste obszary, spotyka się co krok coś, co zdumiewa, olśniewa, ogłusza, przygniata Te wyrastające z ziemi kolosy gmachów - olbrzymów, gigantyczne cielska maszyn-potworów, niebosiężne wieże kominów fabrycznych, te mrowiska mieszkań ludzkich, olbrzymom tym służące, stanowią świat tak różny od tego, który zwykliśmy oglądać, że przybyszowi patrzącemu po raz pierwszy na te dziwa może się zdawać, iż przeniósł się nietylko w inny kraj, ale zgoła w odmienną sierę życia, w krąg innych pojęć, innych spraw, innych ludzi, jakby na nową planetę...

A jednak to Polska! Polska nietylko na mapie, świeżą, powojenną farbą powleczonej, ale Polska duchem i sercem, pełna swych uczuć słowa ojczystego łaknąca, mocą swej woli i krwi z nami związana, a jeśli żal ku nam czująca, to jeno za to, żeśmy może więcej jej czarne djamenty, niżeli skarbnicę dusz szczerych cenili.

Pójdźmyż ku niej bliżej!

Michalina Hausnerowa

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ" OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYŁANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

Po uśmierzeniu rozruchów w Bułgarji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Sofia, 7. października.

Minister spraw wewnętrznych zawiadomił depeszą cyrkularną prefektów, że w całym kraju porządek został przywrócony. Równocześnie zawiadomił o zaniechaniu zarządzeń przeciw aresztowanym winnym, ponieważ stwierdzono, że zostali oni obałamuceni przez przywódców.

Podjęcie rokowań japońsko-sowieckich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Tokio, 6. października.

Rząd japoński ogłosił deklarację, w której oświadcza, że postanowił podjąć przerwane rokowania z Rosją. Ze względu na pracę nad odbudową kraju, początek rokowań nie może nastąpić wcześniej, jak około 20. października b. r.

Spadek cen nafty na rynku amerykańskim.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Nowy Jork, 7. października.

Charakterystycznem zjawiskiem na rynku amerykańskim jest silny w ostatnich czasach spadek cen nafty wbrew ogólnej tendencji zwyżkowej cen towarowych. Nafta była notowana na kopalni przeciętnie w marcu b. r. 4.13, w kwietniu 3.94, w maju 3.56, w czerwu 3.28 w dolarach

Koniec strajku górniczego w Czechosłowacji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Praga, 7. października.

Trwający od siedmiu tygodni strajk górników zakończył się. Górnicy przyjęli propozycje kompromisowe rządu, wedle których płace zostaną zredukowane o 9—13 proc. — Kontrakt zbiorowy obowiązywać będzie do końca maja 1924 r. Praca w kopalniach zostanie podjęta jutro

Kronika telegraficzna.

— Wczoraj odbyło się w Warszawie uroczyste otwarcie wystawy polskiej prasy wojskowej w obecności Ministra spraw wojsk. gen. Szeptyckiego.

— Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie politechniki warszawskiej. W r. ubiegłym liczba studentów wynosiła 3828 w tem katolików 80 proc., mojż. wyznania 14.9 proc., ewangelików 3.4 proc., prawosławnych 1.6 proc.

— W Gdańsku bawił Louis Varles, delegat międzynarod. biura pracy oraz sekretarz międzynarodowego Związku dla zwalczania bezrobocia. Zwiedził on obóz reemigracyjny w Gdańsku oraz obóz emigracyjny w Wejherowie, wyrażając się pochlebnie o ich urządzeniach.

— Tureckie Zgromadzenie narodowe przystępuje do dyskusji nad traktatem turecko-polskim.

— Wojska tureckie wkroczyły do Konstantynopola, witane entuzjastycznie przez ludność.

— Prezydent Masaryk wyjechał do Montreux, gdzie zabawi u swej córki.

— Do Paryża przybył dyrektor rosyjskiego banku państwowego Scheinmann.

— Minister Alexandris i poseł jugosłowiański podpisali w Atenach konwencję w sprawie wolnej strefy w Salonikach. Konwencja przewiduje oddanie w dzierżawę Jugosławji na lat 50 przestrzeni 240 arów, uznanych jako jugosłowiański obwód celny, administrowany przez funkcjonarjuszy jugosłowiańskich.

— Do sali jadalnej więzienia w Kentucky (St. Zjedn.), w której zabarykadowało się trzech zrewoltowanych więźniów, puszczono gazy trujące. Więźniów zastano nieżywych.

Nowe podboje Stinnesa.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Praga, 7. października.

„Prager Presse" dowiaduje się ze źródła miarodajnego, że koncern Stinnesa dąży do opanowania przemysłu porcelanowego i fajansowego, oraz wytwórni instrumentów muzycznych w Czechach zachodnich.

Niemiła przygoda Lloyda George'a.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Nowy Jork, 7. października.

Obecność Lloyda George'a w Nowym Jorku wywołała wrogie manifestacje przeciw niemu. W piątek wieczorem, gdy Lloyd George wracał z teatru, Irlandczycy obrzucili go zgniłemi jajami, które jednak Lloyda George'a nie ugodziły. Lloyd George jest stale strzeżony przez policję.

Przegląd giełdowy.

Lwów, 8. października.

Ubiegły tydzień należał do najkrytyczniejszych tygodni w bieżącym roku, w którym przywykliśmy wprawdzie do ciągłego spadku marki polskiej, jednak spadku stopniowego w miarę inflacji marek, podczas gdy spadek marki w ubiegłym tygodniu był tak gwałtownym, iż dla ludzi, patrzących objektywnie na sytuację ogólno-polityczną i gospodarczą w państwie i nieobznajomionych z tajnikami czarnej giełdy, ten nagły wzrost kursów obcych walut jest wprost zagadkowym.

Niektóre pisma oburzają się w dodatku, iż kursa obcych walut notowane oficjalnie na giełdzie warszawskiej (giełda lwowska kursów tych nie notuje) odbiegają od faktycznych transakcji „pozagiełdowych". Jeśli zważymy jednak, że kursa oficjalne bardziej zbliżone są do parytetu giełd zagranicznych niż kursa t. zw. „giełdy nieoficjalnej", będące czasami wynikiem chwilowej paniki, powstałej wskutek niesprawdzonych pogłosek — musimy to stanowisko niektórych odłamów prasy, stanowisko podyktowane wyłącznie uczuciem t. zw. „Schadenfreude" wobec przeciwników politycznych, stojących u steru Rządu — stanowczo potępić.

Najlepszym dowodem, że kursa „pozagiełdowe" nie mogą zawsze poważnie być traktowane, jest fakt stwierdzony w ostatnich dniach, iż kurs dolara w obrotach pozagiełdowych w jednym dniu spadł o przeszło 300.000 Mp. — tj. o taką sumę, o jaką bez powodu w poprzednim dniu go wyżej oceniano, a to z kwoty 1,300.000 Mp. do poniżej 1,000.000 Mp.

Mimo to i ze stanowiska czysto objektywnego stwierdzamy, iż sytuacja walutowa jest krytyczną, wymagającą jak najrychlejszej ingerencji ze strony Rządu i nie wątpimy, iż wspólne narady czynników rządowych z przedstawicielami sfer finansowych i przemysłowych przy współudziale angielskiego doradcy finansowego Younga — przecież położą kres dalszej dzikiej spekulacji walutowej.

Pogląd nasz, wyrażony w ostatnim „Przeglądzie giełdowym", iż spadek marki musi pociągać za sobą zwyżkę wszystkich papierów dywidendowych, okazał się słusznym, gdyż w ciągu ubiegłego tygodnia wszystkie bez wyjątku akcje przemysłowe i bankowe z dnia na dzień zyskiwały na swych kursach, a popyt za akcjami stale był większym niż podaż. Ruch na giełdzie był niezwykle ożywionym, a tendencja nieprzerwanie mocną. Największą zwyżkę osiągnęły papiery najcięższe, jak „Gazy", „Jaworzno", Browary, Zieleniewski, zaś z papierów średniego kalibru przedewszystkiem Ojkosy i akcje Rakszawa, te ostatnie z uwagi na dopuszczenie ich na giełdę wiedeńską.

Zwyżka papierów doszła do najwyższego napięcia w obrotach pozagiełdowych w sobotę i niedzielę i nie ulega wątpliwości, że ten prąd zwyżkowy doprowadzi wkrótce kursa akcji do poziomu, uwzględniającego w zupełności dewaluację marki.

Dr. L. N.

W zaczarowanem kole Niemiec.

Nowy gabinet. — Jeszcze jedna mowa więcej. — Rzeczywistość. Kahr dyplomatyzuje.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Berlin, 6. października.

Rokowania w sprawie odnowienia wielkiej koalicji, prowadzone wczoraj w nocy, zakończyły się o północy porozumieniem. Socjaliści demokraci zdecydowali się ponieść ofiarę w osobie ministra Hilferdinga oraz okazali skłonność do kompromisu w sprawie 8-godzinnego dnia pracy.

Nowy gabinet ma skład następujący: Kanclerz dr. Stresemann, który zarazem obejmuje sprawy zagraniczne, ministra dla odbudowy Schmidt, sprawy wewnętrzne Zollmann, finanse dr. Luther, gospodarka dr. Koeth, praca dr. Brauns, sprawiedliwość dr. Redlich, obrona krajowa d. Gessler, poczta dr. Hoefle, komunikacja Oeser, obsadzone terytoria Fuchs. Ministerstwo aprowizacji nie jest jeszcze obsadzone.

Dzisiejsze posiedzenie Reichstagu rozpoczęło się o godz. 3 popołudniu. Kanclerz Stresemann w wygłoszonem przemówieniu podkreślił raz jeszcze powody zaniechania biernego oporu. Bierny opór został zaniechany nie dla dogodzenia Poincaremu, lecz dlatego, że zgodne to było z interesem narodu niemieckiego. Obecnie jedynem możliwem rozwiązaniem problemu odszkodowań jest porozumienie Niemiec z wszystkiemi mocarstwami sprzymierzonemi. Obecnie Francja musi dać dowód, że istotnie nie dąży do aneksji.

Przechodząc do omawiania spraw dotyczących polityki wewnętrznej, kanclerz wyraził przekonanie, że byłaby fałszywą taktyka wygrywania Rzeszy przeciw Bawarji, z którą Rzesza musi wspólnie pracować.

Sprawa reformy walutowej będzie mogła być dopiero wtedy rozwiązana, gdy nastąpi uzdrowienie gospodarcze.

W dalszym ciągu kanclerz zwrócił się do robotników z apelem, ażeby wzmagali wydajność swojej pracy przez dobrowolne umowy, albo w razie potrzeby na zarządzenie władz.

Nakoniec kanclerz zauważył, że stan wyjątkowy został wprowadzony w celu zwalczania prądów zagrażających państwu i będzie w sposób jak najbardziej stanowczy zastosowany.

Utworzenie nowego gabinetu nie przyczyniło się bynajmniej do wyjaśnienia sytuacji. Zdenerwowanie sfer politycznych potęguje się ustawicznie. Związek przemysłowców niemieckich wydał odezwę, w której oświadcza, że jedność państwa niemieckiego jest w największem niebezpieczeństwie. Parlamentaryzm zawiódł. Ocalić państwo mogą tylko ludzie zdecydowani, oparci o autorytet społeczeństwa. Przy zachowaniu porządku — pisze odezwa — można liczyć na powrót do dawnych stosunków.

Monachjum, 6. października.

Bawarski generalny komisarz Kahr oświadczył, że jest separatystą, że dąży do utrzymania i ustalenia silnego autorytetu państwowego w interesie całej Rzeszy, że wedle jego przekonania, silna i zdrowa Bawarja będzie silną i pewną podstawą państwa i że nie myśli o tem, by później wprowadzić monarchję.

Wieści z Rosji sowieckiej.

Sowiety wobec długów zagranicznych Rosji. — Zasilanie propagandy wywrotowej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Moskwa, 7. października.

Trocki oświadczył, że Rosja płacić będzie długi zaciągnięte przez rząd sowiecki, nie zamierza natomiast płacić długów poprzednich rządów. Co do gwarancji rosyjskich Trocki zaznaczył, że skoro sowietom zależy na podtrzymaniu zaufania tych, z którymi pertraktują, byłoby z jej strony samobójstwem nie uznawać zaciągniętych zobowiązań. Sowiety pójdą na rękę poważnym firmom amerykańskim, które pragną nawiązać z nimi stosunki pod warunkiem, że transakcje korzystne będą dla obu stron.

Międzynarodówka komunistyczna zwraca obecnie baczniejszą uwagę na Niemcy, Hiszpanię i Bułgarję. Kierujące koła sowieckie powzięły szereg decyzyj w sprawie intenzywniejszej propagandy komunistycznej zagranicą. Istnieje bowiem przekonanie, że obecna sytuacja w Europie szczególnie sprzyja ideom komunistycznym.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Poniedziałek 8. bm. „W krainie baśni".

Wtorek, 9 bm. „Cyganerja".

Środa, 10. października „W krainie baśni".

Czwartek, 11. bm. „Madame Butterfly".

Piątek, 12. bm. „Uczta szyderców".

Sobota, 13. bm. o 3.30 popoł. „Straszny dwór".

Repertuar Teatru Małego (Gródecka).

Poniedziałek, 8. bm. „Oczy księżniczki Fatmy" (30% zniżki).

Wtorek 9. bm. „Musisz być moja".

Środa, 10. bm. „Pani prezesowa"

Czwartek, 11. bm. „Oczy księżniczki Fatmy".

Piątek, 12. bm. „Pani prezesowa".

Repertuar Teatru Nowości

W poniedziałek, 8 bm. „Pani prezesowa".

Środa, 10. bm. „Królowa fal".

Czwartek 11. bm. „Królowa fal".

Piątek 12. bm. „Królowa fal".

Początek przedstawień o godz. 7.30.

„Uczta szyderców". W piątek odbędzie się w Teatrze Wielkim premjera głośnej sztuki Benelli'ego pod tym tytułem.

„Królowa fal". Wtorkowa premjera w Teatrze Nowości operetki Straussa będzie małą sensacją artystyczną, gdyż prześliczną tę operetkę wystawia nasz teatr z całym przepychem i w doskonałej obsadzie.

Biuro koncertowe M. Tuerka. Wtorek 9. października: Z cyklu koncertów mistrzowskich IV. Egon Petri. — Piątek, 12. października II. Koncert Egona Petriego.

Z MUZYKI.

(Koncert kwartetu smyczkowego „Rosé").

Lwów, 8. października.

Zapełniając w piątek, 5. b. m., mimo bardzo ożywionego obecnie ruchu koncertowego, salę Polsk. Tow. muzycznego po brzegi, wystawiła sobie publiczność lwowska chlubne świadectwo: ogólne zainteresowanie się poważnymi popisami z dziedziny muzyki kameralnej nazwać można czynnikiem z głębszego zrozumienia sztuki, złożonego tym razem „maxima cum laude". Bezstronna ocena tego silnego odruchu musi jednak zaznaczyć, że atrakcyjnie i wprost elektryzująco działał w tym wypadku również rozgłos światowy słynnej „firmy", nazwisko znakomitego wirtuoza i pedagoga prof. Arnolda Rosé i zapowiedziany współudział cennych sił artystycznych pp.: P. Fischera (II. skrzypce), A. Ruzitski (altówka) i doskonałego wiolonczelisty A. Waltera. Poszczególne nazwiska tych muzyków, zgranych ze sobą wyśmienicie i do możliwych granic, wymieniam tylko z kurtuazji, celem uniknięcia jakiegoś „faux pas" w sprawozdaniu, bo istotnie w brzmienie jakoby **jednego instrumentu**, mieniącego się najrozmaitszymi kolorytami tonalnymi, zlewają się wykwintne popisy tych wszystkich pod względem swych intencyj absolutnie jednomyślnych artystów. A zarazem — gdy chodzi o pokonanie trudności technicznych, o subtelność odcieni dynamicznych lub o zmianę rytmiki — panuje tu precyzja nadzwyczajna, rzeczywiście wymarzona, obliczająca, jak słusznie wyraził się onegdaj jeden z wybitnych znawców, „każde pociągnięcie smyczka nawet na jeden milimetr długości".

W grze wiedeńskiego kwartetu „Rosé" odnajdzie więc muzykalny słuchacz wszystkie te zalety, których może zapragnąć dusza znawcy nawet wybrednego, że tylko wspomnę o najważniejszych, o niezwykłej przejrzystości, uplastyczniającej poszczególne tematy, o stylowości (zwłaszcza w dziełach Beethovena) i o tym prawdziwie pełnym namaszczenia utrzymania nastroju, którym odznaczała się interpretacja kwartetu Brahmsa. I daremnie odgrzewam te wspomnienia, czyli zwracam się w myśli do „przeżyć" piątkowego wieczoru, by zdać sobie samemu sprawę, której z onegdajszych interpretacyj — Brahmsa op. 51, Beethovena op. 18 (Nr. 5) i Schuberta kwartet „Śmierć i dziewczyna" — należałoby się pierwszeństwo. To już nie rzecz wykonania, a raczej kwestja może nieodłączna od walorów kompozytorskich, a po części też związana z indywidualnym smakiem artystycznym jednostki.

Dzieł Beethovena nic nigdy na tym świecie nie przewyższyło, to już jest osobiste „Credo" sprawozdawcy. Więc wniebowzięty byłem podczas idealnie pięknego wykonania opusu 18, a zwłaszcza jego III. części i ostatniego „Allegra". Liczni zwolennicy Brahmsa opływali w rozkoszach podczas pierwszej części programu, odegranej z tak niezwykłym pietyzmem, a do szerszych i najszerszych sfer publiczności przemówiło — o ile się nie mylę — może najgoręcej zawsze piękne, a tak poetyczne dzieło Schuberta. Niemilknące oklaski i serdeczne objawy uznania zmusiły słynnych kwartecistów do przedłużenia produkcji. —

Fr. Neuhauser.

Od Wydawnictwa.

Dalsza, bardzo dotkliwa i przed paru jeszcze dniami nie przewidywana podwyżka ceny papieru drukowego i kosztów druku, tudzież gwałtowne podrożenie w ostatnich dniach całego szeregu innych artykułów, niezbędnych dla druku gazety, zmuszają nas do dalszego podniesienia ceny pojedynczego egzemplarza i prenumeraty.

Począwszy od

9 października 1923.

kosztuje 1 egzemplarz „GAZETY LWOWSKIEJ"

10.000 Marek

Prenumerata miesięczna wynosi:

bez dostawy	**225.000 Mp.**
z dostawą lub przesyłką pocztową	**250.000 „**
za granicą	**325.000 „**

Wszystkich P. T. Prenumeratorów, którzy nie uiścili jeszcze zapłaty za październik prosimy o bezzwłoczne wyrównanie rachunku według powyższej podwyżki wraz z ewentualnymi zaległościami.

Wydawnictwo „Gazety Lwowskiej"

Kronika.

Poniedziałek, 8. października. Rz.-kat. Brygidy wd. — Gr.-kat. Efrozymy. Słow. Wojsława.

Przedstawienia dla młodzieży szkolnej. W sobotę 13. bm. rozpoczną się stałe przedstawienia dla młodzieży szkolnej. Na pierwszy ogień pójdzie „Straszny dwór" w nowej inscenizacji i bardzo dobrej obsadzie. Sprzedaż biletów będzie się odbywała w następujący sposób: w każdy czwartek i piątek do godz. 12 w południe nabywać będą mogły szkoły bilety grupami tj. odrazu dla pewnej szkoły. Od piątku popołudnia do soboty popołudniu będzie można nabywać pojedyncze bilety. Bilety wstępu sprzedawać się będzie na te przedstawienia tylko za okazaniem poświadczenia szkolnego. Ceny wstępu będą naturalnie bardzo nizkie.

30% zniżki. W poniedziałek obowiązuje w Teatrze Małym i w Teatrze Nowości 30% zniżki. We wtorek taka sama zniżka na „Cyganerję".

Dla udogodnienia wpłaty podatku wodociągowego, lokatorskiego i domowo-czynszowego mogą właściciele realności składać książeczki podatkowe w III. Oddziele miejskiej Izby obrachunkowej w Ratuszu w parterze na lewo. a następnego dnia wpłacać kwoty na zalikwidowane już książeczki.

Czasowe zwinięcie agencji pocztowej w Rogożnie oraz zmiana okręgu doręczeń. Z dniem 10. października 1923 zwija się czasowo agencję pocztową w Rogożnie pow. Łańcut a okręg jej doręczeń tj. gminy i obszary dworskie: Rogożno, Kosina, dalej gminy: Białobrzegi, Korniaków i Budy Łańcuckie przydziela się do zamiejscowego okręgu pocztowego w Łańcucie.

(p) **Zjazd nauczycielstwa szkół powszechnych,** należącego do „Stow. chrz. nar. nauczycielstwa" odbył się w niedzielę dnia 7 bm. Na porządku dziennym obrad było zajęcie stanowiska wobec ustawy uposażeniowej, zastrzegającej nauczycielstwu awans automatyczny. Po przemówieniach przewodniczącego p. Szczurkiewicza, posła Mączyńskiego oraz posła Rąba, jakoteż szeregu interpelacji, na które wyczerpująco odpowiedział posel Rąb, uchwalono rezolucje, w których zebrani wypowiadają się za utrzymaniem par. 31, 32, 40 i 63 ust. uposażeniowej w brzmieniu uchwalonem przez Sejm, z tem, że przepisy dotyczące jednostek niespełniających należycie swych obowiązków służbowych, winny znaleść miejsce w pragmatyce służbowej. Rezolucje te przesłano drogą telegraficzną do rządu.

W krainie baśni żyjemy od paru tygodni, baśni jednak smutnej, której koniec może być bardzo załosny. Głusi nie słyszą, ślepi nie widzą, a jednak katastrofa stoi u progu naszych ognisk domowych. Głód i chłód, to źli bardzo doradcy, którzy są wstanie nakłonić do wybryków zupełnie niepożądanych. ocknijmy się więc, póki jeszcze czas i stańmy do walki z wrogiem strasznym, którego miano: drożyzna. Cena bochenka chleba podskoczyła na 30.000 mk., bułki na 3.100; klgr. masła kosztuje bez mała 400.000 mk., pudełko zapałek 3000 mk., rulonik tutek „Promień" 8000 (w ubiegłym tygodniu 3000), arkusik najlichszego papieru listowego 2000, arkusz zwykłego papieru 3000. Zestawiliśmy rozmyślnie ceny rozmaitych przedmiotów codziennej potrzeby. Statystyczna ta tabelka ilustruje w dostatecznej mierze tragizm chwili. jaką przeżywamy obecnie. Nie przestajemy wzywać twardej ręki. Jak dotąd, wołanie prasy polskiej mija bez echa.

(h) **Przedwczorajsza burza.** Całonocna przedwczorajsza burza naogół przeszła spokojnie przez Lwów. Wczoraj rano o godz. 8 ofiarą burzy padła stara, spróchniała topola, rosnąca u wylotu ulic Ruskiej i Czarnieckiego, naprzeciw gmachu Województwa. Runąwszy na ziemię, topola pociągnęła za sobą druty elektryczne, powodując w ten sposób przerwę w ruchu tramwajowym, a sama roztrzaskała się, zatarasowując swą długością cały gościniec. Oczyszczanie gościńca i naprawa zerwanych drutów trwała kilka godzin. Byłoby bardzo pożądane. by w podobnych wypadkach, w jakiś sposób zawiadamiano publiczność o przerwie w ruchu, a nie pozwalano jej godzinami wyczekiwać na przystankach, jak to miało miejsce wczoraj.

(p). **Strajk bankowców zakończony.** W dniu wczorajszym został zakończony obopólnem porozumieniem strajk urzędników Banku Związkowego.

Z prasy. Wychodzący we Lwowie żydowski dziennik „Tagblatt" (objętości czterech stron) podwyższył z dniem dzisiejszym cenę numeru do 10.000 mp., cenę prenumeraty miesięcznej do 200 tysięcy mp.

(h). **P. Jan Szklarz,** współpracownik firmy p.Stoińskiego, prosi nas o zaznaczenie, że niema nic wspólnego z Janem Szklarzem, włamywaczem, ujętym onegdaj na gorącym uczynku włamania do budki inwalidzkiej przy ul. św. Anny.

(h) **Wielki pożar w powiecie żółkiewskim.** Onegdaj w Mostach Wielkich małe dzieci Hnata Bieleckiego spowodowały pożar, który objął całe gospodarstwo ich ojca, oraz sąsiednie gospodarstwo Jackiwa, wyrządzając szkodę ponad 300 miljonów marek.

(h) **Nieletni pastuszkowie zabójcami.** Przed kilku dniami nieletni chłopcy, pasąc bydło w Mostach Wielkich, napadli na 20-letniego Iwana Fedzionego i na śmierć zatłukli go kołami. Zabójców aresztowano.

(h) **Proces przeciwko sabotażystom dobiega końca.** Dziś o godz. 9 zaczął przemawiać prokurator. Do godz. 2 omówił prokurator oskarżenie odnośnie do pięciu osk. Jutro będzie prokurator przemawiał w dalszym ciągu.

(h). **Usiłowane samobójstwo z powodu braku mieszkania.** Krawczyni Marja Czerwińska, zam. przy ul. Leona Sapiehy, targnęła się wczoraj późnym wieczorem na swe życie, zażywszy znaczną ilość lysolu. Powodem tego desperackiego kroku było wyrzucenie ją przez krewnych na bruk uliczny.

(h). **Włamanie do mieszkania nauczycielki.** Wczoraj podczas nieobecności p. Eli Elenhan, nauczycielki. zam. przy ul. Niecałej 6, dostał się jakiś nieznany sprawca i skradł z kasetki banknot 20-dolarowy i banknot 50 kor. czeskich, w łącznej wart. 10 milj.

(h). **Z tajników czarnogiełdziarskich.** W poszukiwaniu za czarnogiełdziarzami, zastano wczoraj w restauracji Gottlieba przy ul. św. Stanisława niejakiego Silbera, dokonującego niedozwolonych transakcji. Przy rewizji osobistej znaleziono przy nim czek 10-dolarowy, a... za kołnierzem banknot 50-dolarowy. Walutę zakwestjonowano

Telefon nowy Akcyjnej Spółki Wydawniczej posiada nr. 1238. Podajemy go, zmiana bowiem aparatu wywołuje wiele nieporozumień.

SPORT.

Trudne zwycięstwo Pogoni nad Czarnymi. — Zawody o przejście do kl. A. — Zjazd narciarski we Lwowie. — Zakończenie rozgrywek o mistrz. Polski zachodniej. — Wyniki wiedeńskie.

Lwów, 8. października.

Mimo deszczu i rozmokłego boiska. odbyły się zawody Pogoni z Czarnymi przy licznej frekwencji widzów. Wynik 2:0 dla Pogoni odpowiada mniej więcej stosunkowi sił, choć gra przez cały czas była otwarta. Pogoń grająca bez Bacza i Ignarowicza, uzyskała punkty przez Wacka, przyczem pierwszy goal padł przy nieobecności Hawlinga na boisku, drugi z podania Słoneckiego. Pauza 1:0, Rogi 8:1, dla Pogoni. Sędziował p. dr. Tad. Dudryk.

Zawody o przejście do kl. A. między Pogonią stryjską a A. Z. S. zakończyły się wynikiem 1:1 (1:0).

W sobotę i niedzielę odbył się we Lwowie zjazd Tow. Narciarskich. Prezesem zjazdu wybrano dr. Osmólskiego. wicepr. I. dr. Gałeckiego, wicepr. II. rtm. Mryca ... do wydziału weszli pp. Bobkowski, Wyszykarski, Schiele, Maślanka i Niedzielski. Szczegóły zjazdu podamy w jednym z następnych numerów.

W Krakowie Wisła zdobyła definitywnie mistrzostwo Polski Zach., bijąc katowicką Iskrę 8:3.

Wiedeń, 7. października.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Wyniki zawodów w piłce nożnej. Rapid—Semmering 2:4 (niespodzianka!). Amatorzy—Wacker 1:0; Vienna—W. A. F. 2:2; Hakoah—Slovan 2:2; Sportklub—Herta 3:0; Admira—Ostmark 6:2.

Gwałtowna zniżka walut.

Lwów, 7 października.

(E) Dziś przedpołudniem nastąpiła nagła zniżka dolara, który z 1,300.000 ziecial na 850—845 tysięcy przy ciągle zwiększającej się podaży. W kołach czarnogiełdziarzy twierdzą, że baissa ta jest następstwem przyjazdu do Warszawy doradcy finansowego p. Hiltona Younga. Należy więc oczekiwać, że nasi kupcy i handlarze zareagują na baissę w kierunku zniżki cen towarów z niemniejszym rozmachem, jak w dniach haussy dolarowej, którą wykorzystali w całej pełni.

EKONOMISTA

—o—

Termin subskrypcji następujących akcji upływa:

20. października br.:

„Powszechny Bank Kredytowy we Lwowie".

15. października br.:

„Agrochemia" Zabr. sztucz. nawozów".

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

Lwów, 8. października.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Kilkudniowa haussa w akcjach została przełamaną. Na dzisiejszem zebraniu nastąpiło znaczne obniżenie się wszystkich kursów akcji kotowanych i niekotowanych. Naogół uwydatnia się duża podaż. Obroty liczne.

Tendencja zniżkowa. Usposobienie ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Browary 5000, 5150, 5200 (4900); Chmielów 440, 425, 440, 400; Gaiola 50, 55, 54; Niemojowski (145); Pezet 125, 95; Pocisk 220, 250, 200, 260; Polska Nafta 135, 155, 150, 152, 145; P. T. B. 75; Rakszawa 1125, 1150, 1200. 1150; Siersza górna 2600, 2250, 2300; Ceg. 220, 200, 180, 175, 210; Parowozy 200, 155, 160, (150, 155); Zieleniewski 4000, 3000; Hipotecz. 250, 280, 245, 232 (196); Przem. 17[illegible] [illegible] 163, 160. 162, 158, 160, 165, [illegible] (155). Z. B. K. 48, 50: Chodorów 1525, 1550, 1500, 1535, 1545 1520. 1530, 1540, 1525, 15000, 1540; Oikos 1500, 1475, 1450, 1440, 1500, 1475. 1440. 1475, 1450; Tespy 2050, 2025, 2035, 2050. 2035, 2050, 2040, 2050, 2000.000.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Arma 105. Azot 240. Czechowice 48, Chybie 2800. drob. 2900, Foresta 195, 190. 185, 183, Gazolina 680. 665. 650, Len 330. 320 (280. 270), Machleid 100. 95 Nitrat 85. 78 80 (65). Radziwiłł 360, 370. 365. 380. Star 200. Węglówki 7100, 7000, 6800. Gazy 12500. 12250. 12000. 12250. 12000. 12500. 13000. Jaworzno 9600. 9100, 9000. 8900 (drobne 9200. 9100 9000), Akumulator 365. Bruger 490. 480, 470. Elektr. n. S. 28, 25. Gazociągi 85, 84, 80. Leśienice 550. Lokomotywy 210. 200 Olkusz 270, 265. 260. 264. Szkło w Kr. 230, 240. Tyśmienica 350.

Giełda zbożowa.

Lwów. 8. października.

Giełda licznie odwiedzana. Obrót 70 tonn. Transakcje w pszenicy i życie dla pokrycia koniecznego zapotrzebowania. Tendencja silnie zwyżkowa. Usposobienie rezerwowane

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Bank Przem. 170, B. S. Z. 550, Cegielski 240, Parowozy 180, Polska Nafta 160,. — Tendencja słabsza.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Chodorów 1.800 1.750. Przem. drzew. 90, 85. 89, Cegielski 265. 230, 245, Lilpop 250, 230, 250 280, 235. 255, 270, 255. Norblin 500. 530, 505. Ortwein i Karasiński 165, 155, 160. Pocisk 270, 240, 255, Parowozy 180, 170, 172, Zieleniewski 4,600. 4.500. 4,450. — Końca notowań dewizowych z powodu popsucia linji nie otrzymaliśmy.

Warszawa. (PAT.) Bank dysk. war. 2,250.000, 2.200.000. Polski Bank przem. Lwów 170.000, 162.500, 165.000. Bank Ziemian. 75.000, 90.000.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Zieleniewski 3.800. Chodorów 1.800, Siersza elektr. 100. T. P. G. 1.500. Górka 5.300, P. T. H. 182, Cegielski 240, Siersza G. 2.700.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Notowania wstępne z dnia 8. października br. Berlin 0,00000075, Holandja 219 3/4, Nowy Jork 559. Londyn 25,46 Paryż 33,15, Medjolan 25,17, Praga 16,55 Budapeszt 0,03, Bukareszt 2,57, Belgrad 6.45, Sofia 5,37, Warszawa [illegible]. Wiedeń 0,0078 3/8, Austr. stempl. 0,0079

KURSA PRYWATNE.

Lwów, 8. października.

Po wczorajszej przedpołudniowej haussie, nastąpiła popołudniu silna zniżka, która trwa dziś w dalszym ciągu. Dolary od wczoraj do dziś popołudnia spadły o 300—330.000. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 920—930.000, 1-ki i 2-ki 910—920.000. dolary kanad. 860—870000 drobne 850—860.000, marki niem a 100 do 50 tys. 1—1¼, niemieckie tys. stare znacznie podrożały — płacą za tys. stare 20—24.

Z TARGU ŻYWNOŚCIOWEGO.

Lwów, 8. października.

(p.) Dziś w stosunku do cen sobotnich zaznaczyła się na targach miejskich nowa, dość znaczna zwyżka. Płacono: kartofle 4.000—5.000 Mk. za kg., buraki 6000, cebula 8000, pomidory 25.000, pietruszka 20.000, fasolka zielona 20—30.000, karafioly róża od 3—20.000, głowa kapusty 2—12.000, włoska 3—12.000, czerwona 3—20.000, za litr mleka żądano 25—30.000, jaja 6000 za sztukę, śmietany litr 60.000, masła kg. 260—280.000. Owoce znacznie podniosły się w cenie. Kg. jabłek od 9—30.000, kg. gruszek od 10—40.000, śliwki 28—35.000. Mąkę sprzedawano na straganach kg. od 25—60.000, krupki 40—60.000, grysik 60.000, kasza hreczana 40—60.000, fasola 40.000. Drób: gęś 300—350.000, kaczka 100—180.000, kurczęta 60—150.000. Cennik piekarski, zgłoszony dziś w Urzędzie targowym: bułka 2500, chleb 25.000, chleb kukłkowski 31.000. Cennik rzeźnicki: mięso wołowe 80—90.000, wieprzowe 110—130.000, cielęce 90—110.000, słonina 180.000, sadło 190.000 marek.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 214 Poniedziałek, 8. października 1923. Waluta markowa.

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart nom.	Ostatnia dywid 1921	Ostatnia dywid 1922	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.							
4% Państw. poż. Pr. r. 1920	1000		—	1950·—	—	—	
8% Poż. złota z r. 1922	1000 110 złp			395000	405000	400000	
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)							
4½% Banku hip gal .			—	108·—	110·—	—	
4% Banku hip. gal. . .			—	100·—	102·—	—	
4½% Bk kred. ziem. gal.			—	102·—	104·—	—	
4½% Banku Małopolsk.			—	104·50	106·50	—	
4½% Banku hip zemel			—	99·—	101·—	—	
4½% Polsk. Bk. kraj. .			—	109·—	111·—	—	
4% Polsk. Banku kraj .			—	100·—	102·—	—	
4½% Tow. kred. galic ziemskie			—	107·—	109·—	—	
4% Tow. kred. gal. ziem.	za 100 Marek		—	102·—	104·—	—	
III. Obligi. (bez kuponu bież.)							
4½% Kom Pol Bk kraj			—	101·—	103·—	—	
4% Kom. Pol. Bk. kraj			—	97·—	99·—	—	
4% Kol lok. Pol. Bk kr			—	92·—	94·—	—	
4% Poż kr. gal z r 1893			—	92·—	94·—	—	
4% Poż. kr gal. z r. 1904			—	92·	94·	—	
4% Poż kr. gal. z r. 1905			—	92·—	94·—	—	
4% Poż. kr. gal. z roku 1908 (szkolna)			—	92·—	94·—	—	
4½% Poż kr gal. z r. 1913			—	125·—	130·—	—	
4½% Poż. kr. gal z r. 1914			—	200·—	210·—	—	
IV. Akcje.							
a) Bankowe:		1921	1922				
Akc Związk.	280	70	140	39000	—	—	
Akc. Hipoteczny	280	42	120	200000	262000	232—260000	190000 nf.
Handlowy w Poznaniu .	1000	300	600	260000	—	—	
Małopolski	280	56	140	130000	—	—	
Powszechny kredytowy	280	42	140	35000	—	—	
Przemysłowy	280	42	130	150000	180000	160—177000	
Rolniczy S. A.	1000	250	—	75000	—	—	
Ziemski kredytowy . . .	280	56	84	47000	51000	48—50000	
Zemelny	280	56	84	3000	—	—	
Zw. Sp Zar. w Poznaniu	1000	—	600	590000	—	—	

Kategorje:	Wart nom	Dywid. 1922	Dywid. 1921	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
b) Przemysłowe:							
Agrohemia fabr. szt. naw.	500			120000	—	—	
Bracia Biskupscy	1000			180000	—	—	
Browary lwowskie . . .	500	500	—	4975000	5225000	5000-5200000	4900000 nf.
Chodorów fabr. cukru	1000	21	140	1495000	1550000	1500-1540000	
Cegielski	—	—	—	172000	222000	176 220000	
Ćmielów fabr. porcelany	1000	200	1000	420000	445000	425—440000	400000 nf.
Gazota fabryka obuwia	140	22	140	49000	56000	50—55000	
Galicja Rafinerja nafty .	140	800	—	2200000	—	—	
Gorka fabryka cementu	140	119	—	4500000	—	—	
Karpalit zakłady litogr. .	140	280	140	178000	182000	180000	
Krakus f. wódek Kraków	280	168	200	140000	—	—	1450000 nf.
Niemojowski fabr. pap.	1000	90	—	220000	—	—	
Oikos Zakł. przem.-drzew	1000	300	400	1430000	1510000	1440 1500000	
Parowozy S A bud masz	500	60	—	152000	162000	155—160000	135-150000 nf.
Pezet Pow. Zakł. bud. .	500	200	—	94000	126000	95—125000	
„Płótno“ w Poznaniu .	1000	—	750	420000	—	—	
Pocisk zakłady amunicji	300	14	170	198000	262000	20[illegible]—260000	
Polska Nafta przem wiert	500	100	350	132000	158000	135—155000	
Polskie Tow Budowlane	500	2[illegible]5	400	74000	76000	7[illegible]000	
Potęga Tow. huty żel.	[illegible]	1500	—	17000	—	—	
Rakszawa fabr sukna .	140	100	280	1120000	1205000	1125-1200000	
Siersza zakł. elektr. . .	200	21	40	95000		—	
Siersza górn. zakłady .	140	450	—	2590000	2610000	26[illegible]000	
Spółka Akc. Wydawn. .	280	—	56	38000	—	—	
Tepege górn zakłady .	700	350	700	12[illegible]0000	—	—	
Tesp tow. ekspl. soli .	1000	150	350	1990000	2060000	2000-2050000	
Ursus fabryka motorów	500	18	250	240000	—	—	
Wild i Ska	500	150	500	280000	—	—	
Zieleniewski fabr. masz	1000	170	1070	3875000	4250000	3900-4000000	
c) Handlowe:							
Polski Glob	500	100	—	7000	—	—	
Polbal	1000	160	250	30000	—	—	
Tohan	140	70	210	98000	102000	100000	
Polsot	1000	260	600	25000	—	—	
Wawel	500	100	—	2500	—	—	
Żegluga Polska	140	20	50	28000	—	—	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe: płacą	Bilety bankowe: żądają	Bilety bankowe: transakcje	Czeki, przelewy i wpłaty: płacą	Czeki, przelewy i wpłaty: żądają	Czeki, przelewy i wpłaty: transakcje	Uwagi
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austrjackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
PSZENICA krajowa ex 1923 r.	—	2250000	
ŻYTO małopolskie ex 1923 r.	—	1400000	
ŻYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r.	—	—	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany przemysłowy	—	—	
OWIES: małopolski 42/44 ex 1922 r. . . .	—	—	
OWIES małopolski ex 1923 r.	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Śniatyn . .	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA: biała	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—	
GROCH: polny	—	—	
GROCH: Victoria	—	—	
GROCH: ½ Victoria	—	—	
BOBIK:	—	—	
WYKA:	—	—	
MIESZANKA: pastewna w ziarnie	—	—	
ŁUBIN:	—	—	
HRECZKA:	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny od	Uwaga
MĄKA: pszen. 70 proc. Loco Lwów . . .	—	—	
MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów . .	—	—	
MĄKA: przen. 50 proc. Loco Lwów . . .	—	—	
MĄKA: pszen. 40 proc. Loco Lwów. . . .	—	—	
MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów . .	—	—	
OTRĘB: przen.	—	—	
OTRĘB: żytni	—	—	
MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
WORKI: jutowe wyrobu Stradom, Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę . . .	—	—	
WORKI: używane, dobre, za sztukę . . .	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa naturalna . .	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
SIANO wołyńskie	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LEN	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
PĘCAK	—	—	

Sekretarjat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

OGŁOSZENIA.

LICYTACJE.

E. XX. 510/23/12. Edykt licytacyjny, oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Hugona Konstandta, zastąpionego przez adwokata Dra Szymona Fläschnera we Lwowie, ul. Kołłątaja 12. odbędzie się dnia 22. listopada 1923 o g. 11-tej przedpoł. w Oddz. XX. tutejszego Sądu na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga grunt. gm. Lwów: 1) whl. 58/II. przy ul. Gródeckiej L. orj. 53. lk. 74 2/4 pbud.: lk. 1572, pgrt. ik. 3853/1 z domem dwupiętrowym i magazynem murowanym. Wartość szacunkowa: 1/4 części tej realności 148,364.250 Mp. Najniższa oferta: 74,182.125 Mp. 2) whl. 300 Śrdm. róg ul. Sol[illegible]skiego L. orj. 26a, ul. Bernardyńskiej L. orj. 1 l.kons. 323 m. pbud. lk. 377 z domem dwupiętrowym. Wartość szacunkowa: 398,868.000 Mp. Najniższa oferta 199,434.000 Mp. Do realności whl. 58/II. ks. gr. gm. Lwów, należą następujące przynależności: 1) dom czynszowy dwupiętrowy i magazyn murowany oszacowane na 240 milionów Mkp. i 146,161.000 Mp.; do realności whl 300/śrdm. ks. gr. gm. Lwów należy przynależność dom czynszowy dwupiętrowy oszacowany na 193,320.000 Mp — Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 7284-3

Sąd powiatowy S. I. Oddział XX.
Lwów, dnia 4 września 1923.

Nc I. 41/23. Dobrowolna licytacja. Dnia 13. października 1923 roku o godz. 10 odbędzie się w kancelarji notarjusza Antoniego Bahra w Nowym Sączu dobrowolna licytacja parowego tartaku Włościańskiej Spółki Tartakowej w Skrudzinie. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przeglądać można w powyższej kancelarji. 7345

Sąd okręgowy.
Stary Sącz, 13. września 1923.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Vr. 2882/22. Za lichwę tow. zostali skazani: 1) Zurach Drücks, 2) Klara Kalt, 3) Tymoteusz Sochor, 4) Juda Meller, 5) Pinkas Weinstein, 6) Cham Weinstein, 7) Ludwik Frankowski, 8) Emil Prokopowicz, 9) Stefan Jachnicki, 10) Stefan Łakota, 11) Józef Günsberg, 12) Betti Gelbert, a to: 1), 2), 3) na karę więzienia po 6 miesięcy, nadto 1), 2) po 250.000 Mp., zaś 3) 1000 Mp. grzywny, 4), 5), 6) po 4 tygodni aresztu ścisłego i po 1000 Mp. grzywny, 7), 8), 9), 10) po 6 tygodni ścisłego aresztu, nadto 7), 8), 9) po 10.000 Mp., zaś 10) 5.000 Mp grzywny, 11) 14 dni ścisłego aresztu oraz 500 Mp. grzywny, 12) 3 dni ścisłego aresztu.

Sąd okręgowy karny, O. IV.
Lwów, 6. października 1923. 7347

Cg. 1.44/23/1. Edykt. W sprawie toczącej się przed Sądem okręgowym w Wadowicach przeciw Janowi i Ludwice Stachurom czasowo w Ameryce o 600 i 92 dolarów zpn. ma być doręczone wezwanie do I. audjencji na dzień 10. października 1923 godzina 9 rano w tym Sądzie, biuro Nr. 56. z dnia 10. września 1923. Ponieważ niewiadomo, gdzie Jan i Ludwika Stachurowie przebywają, przeto ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie Pana Dra Maksymiljana Schlanka w Wadowicach. Tenże kurator zastępywać będzie swych kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują. 7406

Sąd okręgowy. Oddział I.
Wadowice, dnia 10. września 1923.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 33/23/7. Józef Łączak z Wylowa powołany do służby wojskowej w czasie mobilizacji 1914 r. pełnił tę służbę zgłosiwszy się przy 17. p. p. obr. kraj. w Rzeszowie — najprzód przy 212. batal. posp. ruszenia w Żydaczowie, zaś następnie wcielony do 9. p. p. w roku 1916 został wysłany na front włoski, gdzie miał zginąć. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24. ust. c. przeto wdraża się na prośbę Konstancji Łączakowej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Jonasowi Schifferowi adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym, Józefa Łączaka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 25. maja 1924, rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, d. 18. sierpnia 1923. 7302-3

T. IV. 25/23/3. Michał Małek ze Smykowa małego powołany w roku 1915 do służby wojskowej przy 57. pp. został wysłany na front rosyjski, gdzie 5. września 1916 dostał się do niewoli i tamże w maju 1917 r. umarł. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Michał Małek poniósł śmierć, przeto na prośbę Reginy Małkowej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Dra Jonasza Schiffera, adwokata w Tarnowie, aż do dnia 10. maja 1924 o zaginionym Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, 12. maja 1923. 7301-3

T. IV. 13/23/5. Stanisław Łucek ze Swarzowa polowy w r. 1914 do świadczeń wojskowych jako forszpan następnie na wiosnę 1916 r. asenterowany i przydzielony do 20. pp. został wysłany na front rosyjski, gdzie w listopadzie 1916 r. został zabrany do niewoli rosyjskiej i tamże bez wieści zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania za zmarłego, wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Władysławowi Syruczkowi adwokatowi w Tarnowie wiadomości o powyż wymienionym. Stanisława Łucka wzywa się aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 maja 1924 rozstrzygnie o uznanie za zmarłego. 7300-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 20 czerwca 1923 r.

T. IV 53/22/10. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Bik z Betków niwińskich powołany w czasie mobilizacji do służby wojskowej przy 40 pp. w Rzeszowie został następnie wysłany na front rosyjski gdzie w roku 1915 w Karpatach bez wieści zaginął Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci przeto wdraża się na prośbę Anny Bik postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Anzelmowi Basierowiw adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Jana Bika wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10. maja 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV. 7303-3
Tarnów, dnia 12. maja 1923.

L. cz. T. IV. 152/21/13. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Ignacy Mroczek z Chmielowa, powołany w roku 1914 do świadczeń wojskowych przy trenie, następnie w roku 1916 do służby wojskowej przy 40 p. p. w Samborze, został wysłany na front rosyjski i tamże bez wieści zaginął. Wobec tego wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Brillandowi, adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Ignacego Mroczka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20 kwietnia 1924 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 7402-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 1. września 1923.

T. 248/23/5. Józef Stecków, syn Maksyma i Anastazji, urodzony 14/1 1892 w Porsznie i tamże zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 30 pp. i wedle przeprowadzonych dochodzeń brał udział w bitwie pod Przemyślem w jesieni 1914 i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął. Wobec tego na wniosek Michała Steckowa wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. dr. Janowi Arnoldowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. 7350

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 14. sierpnia 1923.

T. 327/23/4. Jan Chryplewicz syn Michała i Rozalji urodzony dnia 0/10. 1892 w Sokolnikach ostatnio tamże zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz polski w oddziele rotm. Abrahama i według przeprowadzonych dochodzeń został w bitwie pod Zadwórzem dnia 17 lub 17. sierpnia 1920 ciężko ranny i od tego czasu zaginął. Na wniosek Marji Chryplewicz wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego, zawartego nadn. 31/7. 1917 między zaginionym a wnioskodawczynią za [illegible]. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. dr. Janowi Kmicikiewiczowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, by się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów, 22. sierpnia 1923. 7349

T. V. 438/22/6 Józef Kwiecień, urodz. 1877 w Mazurach pow. Kolbuszowa, powołany do służby wojskowej w sierpniu 1914 do austr. 17 pułku piechoty obr. kraj. w twierdzy Przemyślu po zajęciu Przemyśla przez Moskali zabrany do niewoli rosyjskiej 22. marca 1915 pędzony do Jarosławia, tu nocował w spichlerzu a rano czwartego dnia zaginął. — Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym. 7360

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 30. grudnia 1922.

T. V. 386/22/4. Józef Kowalczyk, ur. 1884 w Zbydniowie pow. Tarnobrzeg, syn Kaspra i Ewy, jako plutonowy austr. 40 pułku piechoty biorąc udział w wojnie na froncie rosyjskim w roku 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej, w roku 1918 przebywał na robocie u Piotra Aleksiejewa Safona we wsi Chronowsko gub. Woroneckiej, w żniwa 1918 zachorował na tyfus, po 12 dniach choroby zmarł i pogrzebany został. Wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się wezwanie, aby uwiadomiono Sąd.

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 12. grudnia 1922. 7359

T. V. 251/23/3. Aleksy Pruc, urodzony 1872 w Białej pow. Rzeszów, syn Bazylego i Anny, żołnierz 17 pułku piechoty pospolitego ruszenia, pełniąc służbę w twierdzy Przemyślu w czasie oblężenia przez Rosjan w marcu 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej, przebywał w obozie „Wierchne Huty" gub. Permskiej, skąd żona otrzymała ostatnią kartkę 12. kwietnia 1916. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono sąd o zaginionym do 6 miesięcy. 7358

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów, dnia 10. sierpnia 1923.

T. V. 249/23/4. Alojzy Pelc, urodzony 1891 w Handzlówce pow. Łańcut, syn Walentego i Katarzyny przydzielony do 34 pułku obrony krajowej na froncie rosyjskim w listopadzie 1914 dostał się do niewoli rosyjskiej, z początkiem 1921 r. przebywał na robocie u rodziny rosyjskiej dnia 18. lutego 1921 w czasie przewrotu w Rosji został przyaresztowany, a dnia 20. lutego 1921 przez czerezwyczajkę rozstrzelany. Wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci wyż wymienionego. Wydaje się wezwanie, aby uwiadomiono sąd o wyż podanym. 7357

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 24. sierpnia 1923.

T. V. 151/22/4. Maciej Bazan, urodz. 1885 w Hyżnem powołany do służby wojskowej i z początkiem sierpnia 1914 przydzielony do 4. batalionu strzelców brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i we wrześniu 1914 zaginął. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym. 7356

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 4. stycznia 1923

T. V. 124/23/4. Błażej Irzyk, urodz. 1867 w Grodzisku, pow. Strzyżów, w sierpniu 1914 przydzielony do trenów do 37 dywizji pełnił służbę na froncie rosyjskim, a z początkiem 1915 w Karpatach zachorował, wsiadł do pociągu celem udania się do szpitala do Ungwar i zaginął. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. 7355

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 27. kwietnia 1923.

T. V. 35/23/5. Michał Winiarz, urodz. 1890 w Siennowie, pow. Przeworsk, syn Michała i Agnieszki, w sierpniu 1914 przydzielony do austr. 99 pułku piechoty brał udział w wojnie na froncie rosyjskim, na którym zaginął w jesieni 1914. wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd. 7354

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 10. września 1923.

T. IV. 85/23/4. Józef Bora, syn Andrzeja, urodzony w Przydonicy 27. listopada 1877, jako żołnierz austriacki zaginął w Albanji w r. 1917. W domniemaniu jego śmierci wdraża się postępowanie celem uznania go zmarłego. Wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Na ponowną prośbę po 6 miesiącach od niniejszego ogłoszenia wydanem zostanie orzeczenie. 7352

Sąd okręgowy Oddział IV.
Nowy Sącz, 5. września 1923.

T. IV. 63/23/3. Marja z Simczaków 1. Śliwińska 2. Olearczykowa, urodzona około roku 1816, opuściła około roku 1850 miejsce zamieszkania Królowa ruską, udała się w niewiadome strony i dotąd niema o niej wiadomości. W domniemaniu śmirci wdraża się postępowanie celem uznania jej za zmarłą. — Wzywa się o udzielenie o niej wiadomości. Na ponowną prośbę po upływie roku od ogłoszenia niniejszego wydanem zostanie orzecznie. 7351

Sąd okręgowy. Oddział V.
Nowy Sącz, 10. września 1923.

T. IV. 211/22/3. Postępowanie celem udowodnienia śmierci. Grzegorz Wanat syn Tymoteusza i Marii z Kowalczyków urodzony w Bartnym roku pow. Dukla 14. lutego 1865 uwakuowany z kraju w 1915 zmarł w grudniu 1918 roku we wsi Koreczeńce gub. Wołyńska wedle zeznania dwóch świadków naocznych. Gdy tedy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci przeto wdraża się na prośbę Adama Wanata postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do trzech miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono Sądowi wiadomości o wyżwymienionym, a tegoż wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o uznaniu za zmarłego. 7371

Sąd okręgowy Oddział IV.
Jasło, dnia 20. czerwca 1923.

T. IV. 107/23/3. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Antoni Sułkowski, syn Jana i Katarzyny z Dominików ur. 10. czerwca 1837 w Lubli, służył w 40 pp. poczem dostał się do niewoli rosyjskiej a od wiosny 1916 nie daje o sobie znaku życia. Gdy tedy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Marji Sułkowskiej z Lubli postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego adw. drowi Kulczyckiemu w Jaśle, wiadomości o powyż wymienionym, a tegoż wyż wymienionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Jasło, 23. sierpnia 1923. 7376

T. IV. 41/23/3. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Mikołaj Kuńcz, syn Teodora i Pelagji ze Skudów urodzony w Ożennej ad Żmigród 19. grudnia 1884 służył w 1914 r. w 14 pułku strzelców, a od października 1914 niema o nim żadnej wiadomości. Gdy tedy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci przeto wdraża się na prośbę Marji Kuńcz w Ożennej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym, a tegoż wyż wymienionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Jasło, 21. czerwca 1923. 7368

T. IV. 196/22. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Jan Filip, syn Józefa i Marjanny z Baluchów urodzony w Krościenku Wyżnem 29. lipca 1897 służył wojskowo w 45 pp. i miał zginąć w jakiejś rzece na Bukowinie podczas ucieczki przed nieprzyjacielem. Gdy tedy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci przeto wdraża się na prośbę Józefy Filip postępowanie celem uznania zmarłego. Wydaje się przeto ogólne

wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym, a tegoż wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o uznaniu za zmarłego. 7367

Sąd okręgowy Oddział IV.
Jasło, 20 czerwca 1923.

T. 107/22/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Hrynyk, syn Hrycia z Lesiecznik, ur. 16. sierpnia 1869, żołnierz austriacki, brał udział w wojnie światowej, od 1917 ślad za nim zaginął. Wdrażając na prośbę Izydora Tymczuka postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o powiadomienie Sądu albo kuratora dr. Weicherta w Czortkowie o zaginionym. Po 20. kwietnia 1924 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 7362

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Jasło, 20. czerwca 1922.

T. 217/23. Stefan Kozoriz, syn Onufrego, ur. 7. grudnia 1891 w Żukowie, pow. Złoczów, żołnierz ukraiński, zmarł w r. 1919 w Bohakowcach na Ukrainie. Wdrażając postępowanie celem udowodnienia śmierci, wzywa się, aby uwiadomiono do 3 miesięcy Sąd lub kuratora Dra Sternschussa w Złoczowie. 7419

Sąd okręgowy.
Złoczów, 24. września 1923.

T. IV. 148/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wawrzyniec Dusza, rolnik z Sokoła, syn Stanisława i Rozalji z Bobaków, urodzony 30. lipca 1879, wyjechał na wojnę światową w sierpniu 1914 i jako żołnierz 31 pułku austr. pospolitego ruszenia zaginął w walkach frontowych austro-rosyjskich i od 27. lipca 1916 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Przyjmując, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, wdraża się na wniosek Anny Duszowej postępowanie celem uznania Wawrzyńca Duszy za zmarłego, a małżeństwa za rozwiązane i ogłasza się wezwanie, aby Sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego adw. Drowi Rzuchowskiemu w Jaśle udzielono wiadomości o zaginionym najdalej do sześciu miesięcy od daty ogłoszenia edyktu, a po upływie tego terminu Sąd wyda ostateczne orzeczenie. 7365

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 20. czerwca 1923.

T. IV. 23/23/3. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Dymitr Jurczak, syn Tymoteusza i Patyny z Belejaków, urodzony 31. października 1883, brał jako żołnierz 32 p. obrony krajowej udział w bitwach pod Lublinem i miał zginąć także we wrześniu 1914 roku. Gdy tedy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Marji z Kroków Jurczakowej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego adw. Drowi Hermanowi Steinowi w Jaśle wiadomości o powyż wymienionym, a tegoż wyż wymienionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 7364

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Jasło, dnia 21. czerwca 1923.

T. IV. 133/22/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Kilar, syn Wojciecha i Heleny z Kuziaków, urodzony 14. maja 1872 w Jaszczwi (powiat Krosno), brał udział w wojnie światowej jako żołnierz armji austrjackiej i od lipca 1915 wszelka wieść o nim zaginęła. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie o śmierci, przeto wdraża się na prośbę Tekli Kilar postępowanie celem uznania za zmarłego i małżeństwa z Teklą z Biernadów za rozwiązane — wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Dr. Rzuchowskiemu w Jaśle, wiadomości o powyż wymienionym, a to do dnia 31. stycznia 1924. Sąd tutejszy na ponowną prośbę rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Jasło, dnia 22. maja 1923. 7363

FIRMY.

Firm. 184/22. Rej. stow. III. 25. W rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych należy wpisać: Wykreślenie firmy „Spółka handlowa „Sierp" Towarzystwa rolniczego w Gorlicach stowarzyszenie zarej. z ogr. poręką" z tem, że wszelkie aktywa i passywa tejże firmy przeszły na nowo utworzona spółdzielnię pod firmą: „Spółdzielnia rolniczo-handlowa „Sierp" w Gorlicach zarejestrowana z ograniczoną odpowiedzialnością. 7366

Sąd okręgowy. oddział IV
Jasło, 18. sierpnia 1923.

Firm. 1170. Rg. A. V. 6. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 10. lipca 1923. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy Nachman Kantor i Ska. handel towarów bławatnych i tekstylnych. Przedmiot przedsiębiorstwa w brzmieniu firmy. Czas trwania nieograniczony. Forma prawna spółki. Jawna spółka handlowe od dnia wpisu do rejestru. Jawnymi spólnikami są: Nachman Kantor Szulim Kalnicki i Maurycy Gottfried we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że po dwypisanem wyciśniętem stampilią albo wydrukowanem brzmieniem firmy Nachman Kantor wyłącznie sam albo też jeden z pozostałych spólników wraz z Nachmanem Kantorem alboteż jeden z pozostałych spólników z prokurzystą spółki Izakiem Kantorem kolektywnie. Prokurzysta ustanowiono Izaka Kantora kupca we Lwowie. 7291

Sąd okręgowy cyw. j. handl Oddz. IV.
Lwów, dnia 10 lipca 1923.

Фірм. 59.23. До реєстру торговельного вписує сн. Фірма і осідок: Господарско-споживча Спілка »Згода« кооператива з обм нятикратною порукою в Борщеві Предмет підприємства означує § 3 до 5 статута Дата статута 3 червня 1923. Час іствованя необмежений Управа: член Михайло Задорожний, Стефан Стеців і Ігнатій Лоїк з Борщева, Підпис фирми: під витисненем стампілії підписують двох членів управи Оголошеня цемі тить ся в господарско-кооперативній часописі у Львові. Уділи 10.000 Мк. вплачених половина при вступі, а половина до кінця року адміністраційного, ктрим є рік календаровий На случай ліквідації приймуть ся засади § 60 статута. Дата випису 10 липня 1923.

Суд окружний Відділ IV.
Бережани, дня 10 червня 1923. 6902

Фірм. 62/23. До реєстру торговельного вписує сн. Осідок і фірма: „Власна Поміч" кооператива з обмеженою грирасовою порукою в Котові Предмет підприємства: означені в § 3 до о статута. Дата статута 17 червня 1923 Час іствованя неограничений Дирек і: Стефан Щур, Антон Бдсага, Микола Зінко, Підпис фирми: Під витисненем стампілї підписують двох членів управи. Оголошеня помістить ся в господарско кооперативнім часописі Уділа 5000 Мк вплачених половина при вступі, пополовина до дкінця року адміністрацийного котрим є рік календаровий На випадок ліквідації приймут ся засади § 60 статута Дата випису 26 липня 923

Суд окружний В II.
Бережани, дня 19 липня 1923. 667

Fim 5 8/22 Rg. C. 43 В реєстрі для спілок вписано Гуцульке Містецтво, спілка в Косові Предмед підприємства: Виріб предметів домашного гуцульского промислу Капітал 2.000 00 Марок и Установлено Михайла ... Володимира Лав івского Володимира Ге-товича завідателями др Петра Рондяка, Стефана Григория заступниками Підписуване фирми послідує що до фірми долучуют Михайло Куриленько і один засідатель підпис. Пові домля ня спільників доконувані будут письмами порученими Вписано 18 падолиста 1922.

Суд окружний
Коломия, 18 падолиста 1923 7239

Firm. 80/23. Rg. A. 167. Wykreślenie firmy. Z rejestru A. wykreślono dnia 27. lutego 1923. Siedziba firmy: Kamionki. Brzmienie firmy: dzierżawa młyna benzynowego Abrahama Willnera w Kamionkach. Właściciel firmy: Abraham Willner. Skutkiem ukończenia dzierżawy. wnioskowi na odpisanie grzywien odmawia się, albowiem proszący nie usprawiedliwił się żadnemi przeszkodami zaniedbania wykonania powyższych poleceń w zakreślonym czasokresie.

Sąd okręgowy jako handlowy. O. II.
Tarnopol dnia 24. lutego 1923. 73'

Firm. 769/22 Rg. A. 282. Wpis do rejestru handlowego firmy pojedyncze Do rejestru Oddziału A. wpisano dnia 10. stycznia 1923. Siedziba firmy: Podwołoczyska. Brzmienie firmy: Mose Sigal drobny handel zbożem. Przedmiot przedsiębiorstwa: drobny handel zbożem. Właściciel firmy: Moses Sigal kupiec w Podwołoczyskach.

Sąd okręgowy jako handlowy O II
Tarnopol dnia 31 grudnia 1923. 7313

Firm. 197/23 Rg. A. 296. Wpis do rejestru handlowego firmy pojedyńczej. Do rejestru Oddziału A. wpisano dnia 26. marca 1923. Siedziba firmy: Podwołoczyska. Brzmienie firmy: Dawid Ehrenkrahz handel towarów bławatnych. Właściciel firmy: Dawid Ehrenkranz kupiec w Podwołoczyskach.

Sąd okręgowy jako handlowy. O II
Tarnopol dnia 26. marca 1923. 7314

Firm. 92/22. Rg. C. I. 58. Uchwała. W rejestrze firm spółek z ograniczoną odpowiedzialnością przy firmie „Spółka budowlana i handlowa z ogr. odpow. w Krośnie" należy wpisać podwyższenie kapitału zakładowego spółki z kwoty 1.050.000 kor. czyli 735.000 mk. do kasy 1.500.000 k. czyli 1.050.000 mk., oraz że zawiadowcami spółki wybrani zostali Bogumił Miller, urzędnik prywatny, Jan Marciszewski naczelnik stacji kolejowej i Józef Swoboda emer. podpułkownik W. P. w Krośnie zamieszkali.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Jasło dnia 16. czerwca 1923. 7327

Firm. 283/23. Rg. A. 298. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru Oddziału A. wpisano dnia 16. kwietnia 1923. Siedziba firmy: Podwołoczyska. Brzmienie firmy: Herman Seiden. Przedmiot przedsiębiorstwa: fabryka wyrobu wódek i likierów w sposób zimny. Właściciel firmy: Herman Seiden restaurator w Podwołoczyskach.

Sąd okręgowy jako handlowy. O. II.
Tarnopol dnia 14 kwietnia 1923. 7315

Firm. 97/22 Stow. II. 278. Uchwała. W rejestrze firm stowarzyszeń zarej. z nieogr. poręką należy wpisać przy firmie „Spółka oszczędności i pożyczek w Tarnowcu, stowarzyszenie zarej. z nieogr. poręką" wykreślenie ks. Jana Pizona jako przełożonego Zarządu, a wpisanie w jego miejsce nowo wybranego Franciszka Świstaka. 7369

Sąd okręgowy. oddział IV.
Jasło, 16. czerwca 1923.

Firm. 381/23 Rg. A. 301. Wpis firmy pojedyńczej. Do rejestru Oddziału A. wpisano dnia 2. maja 1923. Siedziba firmy: Toki, powiat Zbaraż. Brzmienie firmy: Włodzimierz Lewicki. Przedmiot przedsiębiorstwa: hurtowny handel towarów bławatnych, skórzanych i narzędzi rolniczych. Właściciel firmy: Włodzimierz Lewicki kupiec w Podwołoczyskach.

Sąd okręgowy jako handlowy. O. II.
Tarnopol dnia 26. kwietnia 1923. 7316

SPADKI

A. 104/23/5. Edykt. Sąd powiatowy w Ulstrzykach Oddział I. podaje do wiadomości, iż dnia 4. maja 1923 zmarła Katarzyna Cap w Ulstrzykach z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, którem ustanowiła dziedzicami syna Piotra i córkę Marję. Sąd nie znając pobytu córki Marji Cap wzywa ją, ażeby w przeciągu roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosiła się w tym Sądzie i wniosła oświadczenie się dziedzicem w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicem zgłaszającym się i z kuratorem Stefanem Woźnym dla niej ustanowionym. 7361

Sąd powiatowy Oddział I.
Ustrzyki, 4 października 1923.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 110.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 125.000 mp., za granicą 180.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczel. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza.